

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem 500000 mk., z przesyłką pocztową 500000 mk., za granicą 1000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEN: za wiersz milimetr, przed tekstem 150000 mk. w tekście 150000 mk., za tekstem 80000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszcz. № 80187.

## IRENA SOLSKA w Wilnie

wystąpi w dniu 15 b. m. w Teatrze Polskim

Odegrany będzie „CYD”

w przekładzie Wyspiańskiego. Przedstawienie to inscenizuje prof. Ruszczyk. Wzorem lat ubiegłych poprzedzi ono V-ty DOROCZNY BAL AKADEMICKI, który odbędzie się Oficera Polskiego. Sala teatru specjalnie ogrzana. Bilety na przedstawienie do nabycia zawczasu w kasie teatru, na bal zaś u Pań Gospodyń honorowych.

W piątek dn. 15-go b. m. o g. 7 wiecz. w lokalu T-wa „Rozwój” Trocka 11 m. 7.

Redaktor Jan Obst

wyłosi odczyt na temat

ZYGMUNT AUGUST i BARBARA

jako V-ty z cyklu „Dzieje Litwy”.

Bilety w cenie 500,000 mk. i 250,000 mk. dla uczącej się młodzieży w kancelarii „Rozwoju” i przy wejściu.

## BANK PRZEMYSŁOWY WARSZAWSKI

ODDZIAŁ w WILNIE, Wielka Nr. 47  
AGENTURA MIEJSKA, Mickiewicza 24

Przyjmuje zapisy na akcje Banku Polskiego.

BANK UDZIELA POŻYCZEK W ZŁOTYCH POLSKICH ORAZ W RUBLACH ZŁOTYCH.

W niedzielę 17 lutego w salach T-wa „SOKÓL” odbędzie się

## „BAL PAPIEROWY”

pomysłowe stroje papierowe będą premjowane i fotografowane. Zabawne i zajmujące niespodzianki dopełnią zabawę na którą zaprasza Związek Cukierników.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Spadek drożyzny.

Posiedzenie komisji statystycznej dla badania kosztów utrzymania odbędzie się 18 b. m. Przepuszczalność wskaźnik za pierwszą połowę lutego wykaże po raz pierwszy od czasu istnienia komisji statystycznej zniżkę od 6% do 10%.

### Rada Oszczędnościowa.

Dn. 14 b. m. odbędzie się pierwsze posiedzenie Rady Oszczędnościowej pod przewodnictwem p. Moskalewskiego.

### Podatki od spożycia nie będą podwyższone.

Z powodu pogłosek, jakoby Ministerstwo Skarbu zamierzało w najbliższych już dniach podwyższyć podatki od spożycia, nasz korespondent dowiaduje się ze źródła miarodajnego, że Ministerstwo Skarbu nie zamierza obecnie podnosić tych podatków.

### Przed konferencją bałtycką.

W związku z rozpoczynającą się w sobotę konferencją bałtycką odbędzie się w piątek w południe śniadanie w Belwederze, wieczorem zaś obiad na 50 osób u premiera Grabskiego, poczem raut w Prezydium Rady Ministrów.

### Niemcy o służbie wojskowej na G. Śląsku.

Prasa niemiecka, jako też urzędowe radjo-depesze berlińskie atakują ostro Polskę za uchwałę Sejmu Polskiego rozciągającą ustawę o obowiązkowej służbie wojskowej na G. Śląsku, co jakoby jest sprzeczne z przyrzeczeniem Polski złożonym przed plebiscytem, że ludność Górnego Śląska nie będzie pociągana do obowiązkowej służby wojskowej.

Należy stwierdzić, że zarzut jest niesłuszny, gdyż ustawa o obowiązkowej służbie wojskowej została rozciągnięta na G. Śląsk na skutek uchwały Sejmu Śląskiego.

### Austrja uzna sowiety de jure.

Donoszą z Wiednia: Austriacki Minister Spraw Zagranicznych Gruherberger zapowiedział w komisji budżetowej parlamentu, że republika Austriacka w dniach najbliższych uzna de jure teraźniejszy rząd sowieński.

### Opieka nad emigracją.

WARSZAWA, 12.II. (Pat.) W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania z posiedzenia sejmowego, podajemy treść poszczególnych rezolucji komisji w sprawie emigracji polskiej zagranicą. Rezolucja 1-sza brzmi: Wzywa się rząd do przedstawienia zasadniczego planu w sprawie szkolnictwa i

opieki duchownej poza granicami Państwa Polskiego, przedewszystkiem we Francji i należytego zagwarantowania powyższego w konwencjach z odnośnymi państwami, względnie w osobnych umowach. Rezolucja 2 ga: Zważywszy, że rzymo-katolicki episkopat w Stanach Zjednoczonych Ameryki Pół-

stosuje wobec polskich obywateli tam zamieszkałych jak najdalej idącą amerykanizację, zakazując w polskich szkołach parafjalnych uczenia języka polskiego, gdy nawet w kościołach, zbudowanym i utrzymanym przez polskie wychodźstwo w Ameryce usuwa się język polski, Sejm wzywa rząd do wywarcia nacisku przez przedstawiciela Polski w Watykanie na Stolicę Apostolską, aby zechciała wpłynąć na rzymsko-katolicki episkopat, obsadzony głównie przez Ir-

### Obligacje kolejowe.

WARSZAWA, 13.II. (A. W.) Grabski wyjaśnił warunki wypuszczenia pożyczki kolejowej. Pożyczka ta dawać będzie 10 od sta a ponieważ kurs jej emisyjny jest 90, istotny procent wyniesie powyżej 11, a przy uwolnieniu od podatków około 12 od sta. Pożyczka będzie umorzona w przeciągu 10 lat podług wartości franka zło-

lanezyków i Niemców w Stawach Zjednoczonych Ameryki Północnej w duchu zaprzestania systematycznej amerykanizacji. Rezolucja 8-cia: wzywa się rząd, by przy najbliższych rokowaniach z Rosją Sowiecką starał się zabezpieczyć ludności polskiej w Rosji i Ukrainie Sowieckiej rozwój kulturalny, przy pomocy szkolnictwa polskiego prywatnego, na podstawie traktatu ryskiego. Po przemówieniu posła Herza rezolucję Komisji przyjęto.

tęgo. W ten sposób pożyczka jest niezależna od wahań waluty. Co do przeznaczenia dochodu z pożyczki, Minister wyjaśnił, że będzie przede wszystkim obrócony na ułatwienie i udogodnienie wywozu produkcji górnośląskiej, dalej na budowę nowych linii kolejowych, przede wszystkim na Gór. Śląsku.

### Zależność Litwy od Łotwy.

RYGA, 12.II. (Tel. wł.) Do Libawy przybyło kilka okrętów z ładunkiem przeznaczonym dla Kłajpedy. Statki nie mogły wejść do portu wskutek zamrznięcia. Litwa nie mogąc korzystać z por-

tu Kłajpedzkiego towary swoje skierowywuje do portu libawskiego. W ciągu ostatnich dni dowożą z Litwy do Libawy również towary ulegające szybkiemu zepsuciu; jajka i masło.

### Zniesienie stanu wojennego na Litwie.

RYGA, 12.II. (Tel. wł.) Urzędowa „LTA” donosi z Kowna, że na ostatnim posiedzeniu litew-

skiego gabinetu ministrów uchwalano zniesienie stanu wojennego w Litwie.

### Przedstawiciel Ameryki nie zasiądzie z przedstawicielem sowieńskim.

WIEDEN, 13.II. (Pat.) „Neue freie Presse” donosi z Rzymu, że jak słyhać Ameryka nie weźmie udziału w konferencji w sprawie ograniczenia zbrojeń na morzu,

zwołanej przez Ligę Narodów do Rzymu. Ameryka uzasadnia to tem, że nie może zgodzić się aby przedstawiciel Ameryki zasiadał razem z przedstawicielem Sowietów.

### Exposé Mac Donalda.

LONDYN, 12.II. (Pat.) Premier Mac Donald wygłosił dziś exposé w Izbie Gmin. Premier oświadczył, że decyzja niezwłocznego uznania Sowietów została powzięta na podstawie zupełnego porozumienia całego gabinetu. Mac Donald zaproponował Rosji natychmiastowe rozpatrzenie wszystkich oświadczeń, złożonych przez rząd sowieński w odpowiedzi na tę propozycję zgodził się na wyznaczenie rosyjskich członków do anglo-rosyjskiej komisji, której będzie powierzono uzgodnienie szczegółów, tyjących się długów i innych kwestji spornych. Kończąc swe wyjaśnienia, co do stanowiska gabinetu względem Rosji Sowieckiej, premier oświadczył: rozpoczynamy nowy tom historii naszych stosunków z Rosją, zamykając jak najspieszniej ostatni tom.

Mac Donald poruszył następnie kwestję stosunków francusko angielskich. Premier zaznaczył na wstępie, że w chwili obecnej nie można omówić tej sprawy szczegółowo, dodał jednak, że o ile nie zajdą nieoczekiwane ewentualności, których się nie spodziewa,

to stanowiska obu krajów w sprawie Palatynatu będą uzgodnione w przeciągu kilku dni.

Mówca wyraził zdanie, że o ile program pojednania będzie nadal przeprowadzony w tym samym duchu, należy się spodziewać, że przed końcem bieżącego roku Francja i Anglja będą współpracowały wraz z innymi narodami nad unormowaniem stosunków. Ostatecznym zadaniem Ministra Spraw Zagranicznych Anglii jest osiągnięcie porozumienia w sprawie zbrojeń. Będzie to próba ogniowa programu.

Dalej rząd przychylny się w granicach możliwości do powiększenia autorytetu Ligi Narodów. Niemcy winni przyłączyć się do Ligi, jak również i Rosja. Mac Donald przypuszcza, że gdy Anglja przekona się, iż starania nad rozwiązaniem problemów europejskich są prowadzone w nowym duchu, wówczas będzie ona gotowa wziąć na siebie część tego zadania.

Ostatnie ustępy exposé tyczyły się wewnętrznych spraw Anglii. Kończąc exposé premier oświad-

czył: „że boleje nad tem, iż rząd Partii Pracy jest w mniejszości, lecz jednak rząd opuścił swoje stanowisko jedynie w następstwie powziętej przez Izbę uchwały wyrażającej brak zaufania.

### Życie ekonomiczne.

Frank złoty.

Kurs obowiązujący.

14 lutego	1,800,000 mk.
15 lutego	1,800,000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych od 11 do 17 lutego 1,800,000 mk.

Dla opłat kolejowych od 1 do 15 lutego 1,920,000 mk.

Dla opłat pocztowych od 1 do 15 lutego 1,900,000 mk.

G I E Ł D A.

Wilno, dn. 13.II.1924 r.

Ruble złote: 5.320.000.

Ruble srebrne: 3.400.000.

Biljon rosyjski 1.300.000.

Listy zastawne i papiery wartościowe L. Z. Wileń. Banku Ziem. 65.000.000—64.000.000.

Warszawska giełda urzędowa z 13.II. Dolarj kanad. 9.000.000.

Ameryk. 9 350.000—9.300.000, złoty frank 1.800.000, bony złote 1350000—1400000. Tendencja bez zmiany.

WILNO, 13.II. (A. W.) Obroty pozagiełdowe. Dolarj 9.450.000. Starachowiec 15.500.000.

Poprawa sytuacji w Łodzi.

ŁÓDŹ, 12.II. (Pat.) Jak stwierdzają miejscowe pisma, sytuacja w przemyśle włókienniczym w ciągu ostatnich kilku dni kształtuje się w sposób nieco pomyślniejszy, co dotyczy zwłaszcza przemysłu bawełnianego.

Zapisy na akcje Banku Polskiego.

WARSZAWA, 13.II. (A. W.) W coraz większej liczbie zgłaszają się subskrybenci na duże ilości akcji. Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu wpłacił całkowicie należność za 1200 akcji. Polski Bank Przemysłowy zadeklarował subskrybując 5 000 akcji.

### Związek Ludowo-Narodowy.

KOMUNIKAT.

Rozkład zebrań kół dzielnicowych Związku Ludowo-Narodowego m. Wilna

Koło dz. „Zwierzyniec” we czwartek, dn. 14 lutego r. b. o godz. 6 i pół wiecz., w lokalu przy ul. Moniuszki pod Nr 32.

Koło dz. „Antokol” w niedzielę, dn. 17 lutego r. b. o godz. 12 i pół popoł., w lokalu, przy ul. Antokolskiej pod Nr 44, przemawiać będą dyr. M. Szulecki i inż. Piotrowski.

Koło dz. „Nowe Miasto” w niedzielę, dn. 17 lutego r. b. o godz. 12 i pół popoł., w lokalu, przy ul. Dobrej Rady, pod Nr 22 (Dom Serca Jezusowego) przemawiać będą: redaktor F. Kownacki i prof. K. Proszyński.

### Samodzielna buchalterka

obznajomiona z bankowością zamieni posadę. Referencje i świadectwa poważne. Oferty pod lit. „Jot.” w Administracji „Dziennik Wileński”. Dominikańska 4.

## Exposé min. spraw zagr. M. Zamoyskiego.

WARSZAWA, 13.2. (Pat.) — Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych w dniu 13 b. m. nowomianowany minister Maurycy Zamoyski wygłosił następujące exposé:

Rozumiecie szanowni Panowie, że mówić nie mogę o tem co zrobiłem, gdyż objawiając urzędowanie od kilku dni dopiero, czasu nie wiele miałem, by zrobić. Będę więc musiał się ograniczyć do zwrócenia waszej uwagi na najważniejsze momenty polityki międzynarodowej, oraz do poinformowania was o stanowisku, jakie wobec nich zajmuję.

Z naszego punktu widzenia do najważniejszych w Europie wypadków należy dokonywającą się zmianę stanowiska dotychczasowego państw europejskich w stosunku do Związku Republik Sowieckich. Zmiana ta jak panom wiadomo wyraziła się w uznaniu Sowietów de jure przez Anglię, Włochy i zawarcie traktatu włosko-rosyjskiego. Kwestja wyjścia na tę drogę jest rozważana również przez szereg innych państw. Konsekwencją tego będzie wejście Związku Republik Sowieckich w normalne stosunki z państwami Europy Zachodniej, co mam nadzieję wzmoce gwarancję pokojowej polityki naszego sąsiada ze Wschodu. W ślad za uznaniem de jure pójdzie i rozwój stosunków gospodarczych między Rosją a innymi państwami, w których i naszym zamiarem jest wziąć udział. Kierowany właśnie tym zamiarem w instrukcjach dla naszego posła p. Darowskiego, poleżył rząd nacisk na jego działania w dziedzinie ekonomicznej, równoległe z polityczną, a sam zresztą wybór osoby naszego przedstawiciela o kierunku polityki w tym względzie świadczy. Oczywiście, podstawą naszych stosunków ze Związkiem Republik Sowieckich jest traktat ryski, do którego wykonania w całej pełni dążyć będziemy. Przechodząc do naszego sąsiada z Zachodu chcę zatrzymać uwagę na interesującej dzisiaj wszystkich kwestji w sprawie sanacji Niemiec i rozwiązania problemu reparacyjnym. Powinno się w najbliższym czasie wyjaśnić, czy rządowi niemieckiemu uda się w trwały sposób opanować sytuację i doprowadzić do jej sanacji, czy też Niemcom grozi dalsze pogorszenie w tym względzie. Wówczas powróciłaby obawa poważnych zakłóceń wewnętrznych, których byłymy świadkami ubiegłej jesieni.

Niestety stan umysłów w Niemczech ciągle jeszcze nie daje nam pewności, że Polska wejdzie na drogę pokojowego rozwoju na gruncie istniejącego stanu rzeczy, uwarunkowanego traktatami, co wskazuje na potrzebę utrzymania ścisłego kontaktu z państwami, które postawiły sobie za zadanie czuwanie nad utrzymaniem pokoju i przywróceniem normalnego współzycia narodów na kontynencie europejskim. Z tego względu należy powitać z zadowoleniem układ pomiędzy Francją a Czechosłowacją. Ostatnie wypowiedzenie się p. Benesa w komisji spraw zagranicznych, pozwala nam mieć nadzieję na postęp rozwoju i naszych stosunków z republiką Czechosłowacką, nad którym pracę uważam za swoje bardzo ważne zadanie. Jestem przekonany, że przy dobrej woli obu stron można te przeszkody do porozumienia usunąć, trudno tylko żeby nie objawiono i tu i tam tego ducha nieprzejednanego pokus sąsiedzkich. Żeby wykazano skłonność poświęcenia rzeczy mniejszych dla większych wtedy i sprawa ludności polskiej w granicach republiki czechosłowackiej wejdzie na inny tory i drobne kwestje terytorjalne nie będą miały tak ostrego charakteru. Oczekiwać należy, że kwestja Jaworzyny, która obecnie znajduje się w rękach komisji delimitacyjnej będzie wkrótce zakończona jakkolwiek wzięta obrót nie odpowiadający naszym żądaniom. Z chwilą zapadnięcia ostatecznej decyzji nie może ona nadal odegrać roli w stosunkach między

obu państwami. Bez porównania ważniejszą jest sprawa Klajpedy mająca doniosłe znaczenie dla rozwoju gospodarczego naszego państwa. Dzisiaj nie nowego o niej referować nie mogę. Delegat Ligi Narodów p. Norman Davies znajduje się obecnie na miejscu, gdzie zajmuje się badaniem sprawy. Stanowisko rządu zostało ściśle określone przez moich poprzedników i tu nie mam nic do dodania. Przemawiają za tem stanowiskiem netykalne względy szczególne wypływające z interesów naszego państwa, ale względy ogólnejsze, mianowicie potrzeba ustalenia warunków gospodarczego współzycia narodów Europy i normalnych pokojowych stosunków między państwami. Z żalem muszę stwierdzić, iż postępowanie rządu litewskiego, jego enunucjacja nawet bardzo świeżej daty wskazują, że po tamtej stronie dotychczas zrozumienia tych względów niema.

Liga Narodów, której konferencja Ambasadorów zrealizowanie tej sprawy przekazała, a której głównym celem jest ustalenie pokoju w Europie na gruncie ekonomicznego współzycia narodów wobec tego, że zarówno Polska jak i Litwa w skład jej wchodzi, uważa za swoje zadanie sprawę do końca przeprowadzić. Mam nadzieję, że stanie się to bez uszczerbku dla cychkolwiek interesów, bez szkody dla położenia ogólnego europejskiego i z zachowaniem autorytetu samej Ligi. Powracając do zagadnienia sanacji finansowej w Niemczech o której wspomnieć poprzednio, zaznaczam, że jest ona ściśle związana z problemem reparacyjnym, który ma tak doniosłe znaczenie dla naszego wielkiego sojusznika na Zachodzie, iż stanowi jedną z głównych dróg jego polityki. Ta sprawa, jako też sprawa bezpieczeństwa Francji i pokoju Francji, stanowią oddawną główny przedmiot dyskusji politycznej między rządem Francji a W. Brytanią który wchodzi dziś w nową fazę z powodu zmiany rządów w Anglii. Niema powodów dla przypuszczenia, ażeby rząd Labour Party z p. Ramsay Mac Donaldem na czele odechylił się znacznie od dotychczasowej linii polityki angielskiej, a po oświadczeniach nowego premiera W. Brytani, należy oczekiwać, że porozumienie między obu mocarstwami na gruncie uwzględnienia słusznych postulatów tej strony, która jest najbardziej zainteresowana t. j. Francji, nastąpi ku uspokojeniu i zadowoleniu wszystkich, którym utrzymanie pokoju w Europie jest drogą. Wypada mi przy rozpoczęciu moich funkcji być gospodarzem na konferencji państw bałtyckich, która się zbierze w Warszawie dn. 15 b. m. Konferencja ta nie jest nadzwyczajnym faktem, wywołanym nagłymi potrzebami bieżącej chwili, ale jednym z perjodycznych spotkań ministrów spraw zagranicznych naszych państw, które wobec swoich wspólnych interesów zarówno politycznych jak i gospodarczych dążą do podtrzymania i zacieśnienia stosunków nas łączących oraz do rozwiązania zagadnień chwili. Klade nacisk na to, że nie jest to porozumowanie się zwrócone przeciw komukolwiek innemu, lecz pracą pozytywną nad rozwojem naszych krajów na gruncie pokoju. Mam nadzieję, że za następnym razem będę mógł Panów poinformować o wynikach konferencji, której przygotowaniem jestem dzisiaj zajęty.

## „Konserwatyzm narodowy.“

Sprawie procesu Lednickiego contra Wasilewski, który poruszył całe nasze myślenie społeczeństwo, poświęca również „Słowo“ wileńskie satyryczny artykuł wstępny p. Cat'a. Nie mogąc zaprzeczyć niezbitym faktom, jakie z taką wyrazistością odsłonił proces, publicysta ze „Słowa“ stara się oświetlić je na sposób sobie właściwy.

A więc zarzut haniebnego listu do Lerchenfelda, listu, dla którego sam advokatus diaboli nie znalazłby słowa usprawiedliwienia, p. Cat woli poprosić „odrzuć“, ponieważ „list ten nie był wysłany“. Gdyby p. Cat chciał ściślej się wyrazić, powinien byłby napisać: „ponieważ list ten nie doszedł do rąk, do których był przeznaczony“ i dodać do tego, iż stało się tak wbrew woli p. Lednickiego.

Co do sprawy pokoju separatywnego, przyznaje „Słowo“, iż „dobrze się stało, że pokój rosyjsko-niemiecki nie nastąpił wiosną roku 1917, ale wielu ludzi mogło się wtedy obawiać zwycięstwa Rosji, lub zwycięstwa Niemiec“. Otóż najbardziej tępy polityk wtedy już musiał zrozumieć, iż pokój taki byłby zwycięstwem obu naszych odwiecznych wrogów — zarówno Niemiec jak Moskwy, które na drgającym trupie Polski podałoby sobie rękę. Panu Lednickiemu wiele, bardzo wiele i ciężkich zarzutów postawić można — tępy jednak on nie jest, zresztą wiedział on bardzo dobrze jakie były warunki takiego pokoju: graucie z przed roku 1914 go... jeżeli więc mimo to dążył do takiego pokoju, pośredniczył, to jak to kwalifikować?

Nareszcie sprawa przeszkodzenia utworzeniu armji polskiej — p. Cat gotów przyznać, iż było to „błędem“ (my nieco inaczej kwalifikujemy podobne „błędy“), dodaje jednak iż zarzut podobny „obciążenie“ może w równej mierze wiele osób czełogodnych z pośród emigracji“. Naprzykład: p. generała Al. Babiańskiego, również „kadeta“ i posła do Dumy z gub. Permskiej i oraz kilku jeszcze podobnych „istotnych paliaków“.

W obronie tych panów dodaje „Słowo“, iż „stworzone wojsko (polskie) łatwo mogło paść ofiarą propagandy i całkowitego rozkładu“.

Istotnie — „mogło“... ale pozostawione w szeregach rosyjskich musiało paść ofiarą propagandy bolszewickiej, co też rzeczywiście się stało. Jedyną drogą ratunku było wyrwanie żołnierza polskiego z rozkładających się szeregów rosyjskich, że tak się nie stało, że następnie polskie „czerwone“ oddziały szły na Wilno i Warszawę, kierując bratobójczy oręż w pierś rodaków, było to niezaprzeczoną „zasługą“ p. Lednickiego i comp.

Wszystkie te i tym podobne fakty raz jeszcze w spokojnej perspektywie bezpowrotnie minionej już przeszłości wykazał proces obecny, na nich to niezawodnie oparł się sąd warszawski wynosząc red. Wasilewskiemu wyrok uniewinniający.

Wolno oczywiście p. Lednickiemu nie zgodzić się z takim wyrokiem i apelować do wyższej instancji, lecz piętnowanie wyroku sądu jako „niesłuszny i niesprawiedliwy“ jest conajmniej nieprzywoitością i świadczy jedynie o niesłychanej zarozumiałości p. Cat'a idącej w parze z płytkością umysłu.

Dalej oczywiście jesteśmy od chęci przeprowadzania jakiegokolwiek paraleli między czełogodnym weteranem na polu pracy narodowej red. Wasilewskim a młodocianym, buńczuczny scrybą ze „Słowa“, jeżeli jednak może być mowa o „przytępieniu zmysłu moralnego“ to dotyczy chyba p. Cat'a, a który widocznie nie zdaje sobie sprawy z tego co znaczy podkopywanie powagi sądownictwa. Za podobne odezwanie się o wyroku sądu rosyjskiego pan redaktor w swoim czasie poszedł by do koz... dziś oczywiście wszystko wolno, bo to sąd — polski.

Rozumiemy zresztą usiłowania pp. Rosnerów i ich prowincjonalnych satelitów w rodzaju p. Cat'a,

obmycia za wszelką cenę p. Lednickiego, który zbyt już zbrukany wyszedł z obecnego procesu — nie wolno jednak w tym celu uciekać się do świadomego przekręcania i przeinaczania historii. Takim świadomym fałszem jest przypisywanie Narod. Demokracji uprawianie polityki rosyjskiej. P. Cat jako dziennikarz chyba musiał przeczytać najzupełniej jasne i stanowcze pod tym względem oświadczenie p. Rom. Dmowskiego, do którego nie dodać nie możemy, oprócz tego chyba, że jeśli kto istotnie uprawiał politykę rosyjską, to chyba te koła właśnie, które niegdyś asystowały przy otwarciu pomnika Katarzyny, zachwyciły się do lez odezwa Mikołaja Mikołajewicza, na wysłaniu z p. Daszyńskim obwiałej się bluszczem dookoła tronu Habsburgów, całowały but Wilhelma — a które to dziś reprezentuje właśnie „Słowo“ wileńskie.

Jako kłamstwo piętnujemy także wstęp w artykule p. Cat'a, w którym mówi o „konspiracyjnej, szurzej robocie“ jaką rzekomo „prowadzili endecy na wspólnie z peowikami wewnątrz korpusu gen. Dowbora Muśnickiego przeciw autorytetowi dowództwa wojskowego“. Nie konspiracyjna, nie tajna prowadził robotę „endecy“, ale całkiem jawnie byli przeciwnikami rozbrojenia korpusu i oddania go w ręce niemieckie — a to całkiem co innego.

P. Cat'owi jednej nie można odmówić zdolności, iż o czemkolwiekby pisał: o polityce, balecie, o tegorocznej zimie mroźnej, zawsze — ceterum censeo — potrafi kończyć na konserwatyzmie i monarchizmie, które uważa za uniwersalne lekarstwa na wszelkie trapiące ludzkość dolegliwości, podobnie jak kolega jego redakcyjny p. Leczycki chce świat i Polskę zbawić za pomocą „armji pracy“ i „stanu trzeciego“. Otóż w danym artykule, widocznie w ferworze pierskim wyrwał się p. Cat'owi określenie, które zasadniczo sprzeczne jest z całą dotychczasową jego działalnością, mianowicie potrzeby stworzenia „konserwatyizmu narodowego“.

W zasadzie takiemu kierunkowi nie moglibyśmy nie zarzucić, konserwatyzm czy tytuł hrabiowski nie były dla nas nigdy kamieniem obrazy, pamiętamy dobrze, iż podczas wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej głosy nasze oddaliśmy za hr. Maurycem Zamoyskim, obecnym min. spraw zagranicznych. Jeżeli zaś mamy co do zarzucenia naszemu konserwatyzmowi, to właśnie to, iż w przeciwnieństwie do junkierstwa niemieckiego, do konserwatyistów angielskich, monarchistów rosyjskich — jest on absolutnie beznarodowościowy, antynarodowy. Co konserwują ci panowie oprócz swojej kieszeni, łącząc krew swoją z krwią bankierów i wojennych dorobkiewiczów i mitry książęca z żydowską jarmułką? Może enoty bohaterów ojców? Jaka też rolę odegrał nasz obóz konserwatywny w pamiętnych latach 1919—20, gdy na krwawych polach chwały żołnierzy polski wykwał wolną, zjednoczoną ojczyznę? Po za bardzo nielicznymi, chlubnymi wyjątkami cicho o nim było... szal!

A może któryś z magnatów naszych złożył część znaczniejszą mienia swego na potrzeby ojczyzny? Jakoś nie o tem nie słyszeliśmy, natomiast powiadają, że p. hr. Potocki z Łańcuta (nb. główny filar „Czasu“ krakowskiego) w chwili gdy skarb nasz przeżywa ciężkie chwile przelomowe — zabiera z banku angielskiego 100 tys. funtów i jedzie do Kamerunu polować na słonie i tygrysy.

P. Cat dziwi się naiwnie swym politycznym współwyznawcom, iż nie mają odwagi wystąpić na widownię polityczną i głosić swój program konserwatywny. Także pretensjal Panowie ci wolą narazie cicho siedzieć, bo nie wiedzą komu właściwie mają się kłaniać: czy Mussolinemu, czy Mac Donaldowi, czy nawet Lejbje Trockiemu? Temu ostatniemu ponoć na chętniejby się pokłonili, o ileby tylko zechciał zapewnić bezpie-

czeństwo ich szacownych osób i netykalność majątków.

Konserwatyści nasi są przede wszystkim czcicielami i wyznawcami — siły, niestety wierzą tylko w siłę, nie chcą natomiast dostrzedz jej we własnym narodzie, bo siłę narodu buduje się ofiarą, a tych najwięcej obawiają się ci panowie.

O ile więc p. Catowi rzeczywiście roci się konserwatyzm narodowy, niech jaknajprędzej opuści to bagnisko oportunistów i snobizmu, na którym wyrastają tak wonne kwiaty w rodzaju „Czasu“, „Kurjera Polskiego“, „Słowa“, bo tam wszystko znajdzie, nawet karjerę osobistą oprócz... narodu i jego ideałów. I. O.

## Sejm i Rząd.

### Duchowieństwo a podatek majątkowy.

Posłowie Holeksa i Matakiewicz uzyskali od wicemin. skarbu Markowskiego oświadczenie, że duchowieństwo, jako użytkowca majątku kościelnego, będzie całkowicie zwolnione od podatku majątkowego, zaś rozporządzenia min. skarbu inaczej opiewające zostaną cofnięte poleceniem, które pojawi się dzisiaj. Sprawa podatku majątkowego z dóbr kościelnych wogóle została odroczonej do zawarcia konkordatu ze Stolicą apostolską.

### Z komisji konstytucyjnej.

Prezesem Komisji Konstytucyjnej został Stanisław Głabiński.

## Dzień polityczny.

### Posel włoski w Moskwie.

Rząd sowiecki udzielił agremntu dla hr. Manzoni'ego upatrnego na stanowisko ambasadora włoskiego w Moskwie. Hr. Manzoni wyjeżdża dziś wieczorem do Moskwy.

### Państwa Bałtyckie a Rosja.

Generalny sekretarz lotewski Ministerstwa Spraw Zagranicznych Albach udał się do Rewla celem uzgodnienia odpowiedzi Łotwy i Estonji na zmienioną propozycję delegata rosyjskiego Hooksta.

### Próby zbliżenia militarnego między Litwą, Estonją i Łotwą.

W styczniu bawil w Rydze oficer do zleceń szeregów ministrów obrony krajowej, były litewski attaché wojskowy, major Murnikas. Polecono mu poruszyć kwestję urzędzenia wyieczki oficerów lotewskich, estońskich i fiński do Litwy. Celem wyieczki jest zapoznanie się przedstawicieli wojsk, wyżej wspomnianych państw z życiem wojska litewskiego, jak również zawiazanie wzajemnych przyjaznych stosunków.

Maj. Murnikas w sprawie tej odwiedził lotewskiego wice-ministra obrony krajowej pułk. Lajminisa, oraz szefa sztabu generalnego pułk. Peninkisa. Lotewskie władze wojskowe gorąco przyklasnęły tej propozycji Litwy. Szczegóły wyieczki i termin miał być ustanowiony później wespół z Estończykami i Finlandczykami. W tym celu major Murnikas udał się do Rewla, a następnie do Helsingforsu.

### Exposé premiera greckiego.

Na wczorajszym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego przyzwał ministrów Cafandaris wygłosił deklarację rządową, stwierdzającą, iż rezygnacja Venizelosa nie wpłynęła na zmianę polityki rządu. Program rządowy obejmuje nadal utrzymanie porządku publicznego, kwestję reformy rolnej, decentralizacji, oraz uregulowania stosunków pomiędzy pracą i kapitałem. Rząd, oświadcza deklaracją, jest przekonany, że dynastia i monarchja są w znacznej mierze odpowiedzialne za moralne i materialne nieszczęścia, jakie spadły ostatnio na naród grecki. Tylko zupełna zmiana ustroju państwowego może zabezpieczyć przed niebezpieczeństwem na przyszłość. Wszelako ustalenie ustroju republikańskiego, głosi dalej deklaracja, wymaga wypowiedzenia się w tym duchu całego narodu greckiego i dlatego decyzję w tej sprawie rząd pozostawia narodowi.

### Teatr Polski

(Lutnia)

Dzisiaj

Koncert tańców piastycznych szkoły H. Laszkiewiczowej.

Jutro

w plątek

występy J. Solskiej.

Premjera „CYD“

tragedja w 3 aktach

Corneille'a.

Początek przedstawienia o godz. 8 w.

### Teatr Wielki

(na Pohulance)

Dzisiaj premjera

„Taniec szczęścia“

opieretka G. Alberta.

Początek o godz. 8 w.

Po cenach niższych o 50% o godzinie 4 p. p. w sobotę

EUGENIUSZ

ONIEGIN.

W niedzielę

„FAUST“.

## Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie.

W ciągu długich lat niewoli był swój i rozwój nauki polska opierała wyłącznie na działalności i na funduszach jednostek lub stowarzyszeń, nie mających charakteru państwowego i czerpiących wyłącznie ze źródeł ofiar społecznych. W każdej dziedzinie porobiorowej wliczyć można szereg imion i nazwisk osób i rodzin, które, w zrozumieniu, czym jest, czym winna być działalność naukowa w życiu narodu, nie mogąc go ujawniać swego „jestem!” na innych polach życia, hojnie i ofiarnie ją wspomagały, zyskując sobie trwałą i chlubną pamięć mecenasów i opiekunów nauki.

I w naszej dzielnicy, tu, w Wilnie, na wdzięczną zasłużyli sobie pamięć ci wszyscy, którzy, pod przewodem Tyszkiewicza, w czasach srogiego ucisku duszy i myśli polskiej dzwignęli wspólnymi siłami — ażeby krótkotrwałą — niemniej pamiętną Komisję Archeologiczną. Ostatnio, w dobie przedwojennej, po r. 1905, gdy zelaży cokolwiek te pięta, które nad pracą kulturalną polską, nad inicjatywą organizatorską ciążyły, niemal ciężarem kamienia grobowego, zapisali się w pamięci ogółu ci liczni ofiarodawcy, którzy ofiarami swojemi, nieraz znacznymi, dzwignęli gmach, zapoczątkowali zbiory, umożliwili działalność wydawniczą jednemu nauce na Litwie zrzeszeniu, rozwój nauki polskiej mającemu na celu. — Towarzystwu Przyjaciół Nauk w Wilnie. Hilary Łęski, Józef Montwill, Eliza Orzeszkowa, Józef Przeździecki, Antoni Zaborowski, Antoni Tyszkiewicz, Jan Szański, Mikołaj Brzeski, Irena Karłowiczowa, Bolesław Rusiecki, Łopaciński i wielu, i wielu innych mają tę zasługę, że inicjatywie naukowej przed laty kilkunastu powziętej upaść nie dali. Owszem, hojnymi darami wsparli by Towarzystwa, przyczynili się do rozpalenia tego ogniska naukowego, które dzisiaj w granicach państwa Polskiego kryje się ze swą działalnością już nie potrzebuje, lecz owszem, sprzągłszy swą działalność z odradzającą się wszechnią Batorową, po reorganizacji swojej w duchu nowych potrzeb — rozpoczęło energiczną działalność naukową i wydawniczą na wszystkich polach badania naukowego.

Jeżeli wszakże nie przez warunki polityczne, to przez obecne przesilenie finansowe T-wo widzi się zagrożone w swym bycie i podobnie też jak Towarzystwo Naukowe Warszawskie i Lwowskie, czy Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu — zmuszone jest zwrócić się do społeczeństwa z głosem wołaniem o pomoc i ratunek, jak najżybszy i jak najwydatniejszy. Niestety, stwierdzić tu należy, że ogół, który przed wojną tak hojnie zadania T-wo popierał, teraz, po wojnie, nie śpieszy mu z tak wydatną pomocą jak dawniej, sądząc, że przyszła pora, kiedy złożyć można ciężar popierania działalności naukowej T-wo nie mał wyłącznie na warte jeszcze — bo nabyt młodościane barki skarbu Państwa Polskiego. Zasilki atoli z tego źródła zwłaszcza w dzisiejszym okresie sanacyjnym z natury rzeczy muszą się ograniczać do minimum i nie mogą potrzebom T-wo wystarczyć.

Pragnąc sprostać zadaniom naukowym, które na Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie wkłada i pałaca potrzeba społeczna i godność narodu i wielkie tradycje wileńskie, Zarząd T-wo zwraca się z apelem do myślącego polskiego ogółu o przyświecającą mu doraźną pomocą materialną i o stałą akcję ratowniczą. Niech kółka inteligentnego ziemiaństwa naszego, kupców i przemysłowców, niech sfery bankowa T-wo akcyjne, niech wreszcie wszystkie jednostki dobrej woli nęhronią T-wo od upadku, od zamarcia tem boleśniejszego, że przyświecającemu w chwili wyjątkowej wzmoczenia się energii twórczej, i przez stałą pamięć o potrzebach T-wo umożliwią mu rozwinięcie działalności na takim poziomie, na którym znaleźć się ona powinna.

Potrzeby T-wo są liczne: bada-

nia i wydawnictwa naukowe, wykończenie i doprowadzenie do porządku gmachu, praca nad uprzyściplnieniem zbiorów T-wo dla ogółu.

Przyjąć tym potrzebom z pomocą można: a) składając poważniejsze fundacje na prawne przez ofiarodawcę określone cele, bądź też na ogólne naukowe cele T-wo. Prace z tych funduszy wydawane opatrzoneby były wzmianką, z jakiego funduszu zostały wydane; b) uwzględniając T-wo przy zapisach wszelkiego rodzaju wpłatach i darowiznach; c) zapisując się na członków T-wo bądź protektorów (wnosząc 800 złp.), bądź dożywców (60 zł), bądź też zwyczajnych, opłacając 8 zł p. rocznie lub wogóle składając wszelkie chociażby najdrobniejsze datki; d) nabywając wydawnictwa T-wo.

W przyjmowaniu zapisów i ofiar pośredniczą redakcje pism polskich i kancelaria T-wo (ul. Lelwela 4) codziennie prócz sobót w godz. 1—2 i 4—6, w niedziele tylko od 12—2. Skład główny wydawnictw T-wo w Warszawie, Stow. N. P.

## Z PROWINCJI. BRASŁAW.

Bezwiedną odpowiedzią na korespondencję do sławetnego „Przebiegu Wileńskiego” podpisaną „Miejscowy”, a wydrukowaną Nr. 2 z r. b. był w dniu wczorajszym inauguracyjny obiad z racji zatwierdzenia p. Zelisława Januskiewicza na stanowisku Starosty Brasławskiego.

P. Januskiewicz od lipca r. z. po odwołaniu p. Mistata pełni obowiązki Starosty.

Półroczny okres pracy jest po niekąd dostateczny do określenia dodatniej czy ujemnej strony działalności.

Władze uznały działalność p. J. za dodatnią, a społeczeństwo polskie powiatu ten pogląd wczoraj uroczyście potwierdziło i zaakceptowało.

Na obiad inauguracyjny przybyło przeszło 100 osób z różnych sfer.

Przybyli ziemianie tutejsi: przedstawiciele większej i mniejszej własności, urzędnicy państwowi i komunalni, nauczycielstwo, księża Brukwiński Piotr, proboszcz z Belmont i Sawicki prefekt szkół i ku zgorszeniu p. „Miejscowego” proboszcz miejscowy ks. Danksa oraz wikariusz generałny ks. Mańkowski.

Wstępna przemowa wygłosił dr. Narbut, ojciec, jak to mówią, nietylko miasta, ale całego powiatu Brasławskiego, w której scharakteryzował dodatnią działalność „Iobuza kresowego”, jak raczył p. „Miejscowy” nazwać Starostę Brasławskiego p. Januskiewicza.

Z przemowy tej dowiedziano się, że p. Januskiewicz dwa razy już stał „pod ścianką” i wprost eudem nie padł ofiarą czerwonych djabłów, że majątek jego rodziny w Mińszczyźnie zabrali Meskale, że odznaczony jest Krzyżem Walecznych.

Po dr. Narbutcie zabrał głos ks. Mańkowski (Litwin). Staral się on dowieść, że kler litewski tu tejszy jest lojalnym względem Rzeczypospolitej i chce być takim i nadal. I on też wyraził uznanie dla dotychczasowej działalności p. Januskiewicza jako Starosty.

Po przemówieniu tem dr. Narbut zaintonował „Boże coś Polskę”, który to hymn z przejęciem odśpiewali wszyscy obecni. Cały szereg mówców uwydatnił praworządność Starosty Januskiewicza, jego energię i niezłomność w przeprowadzaniu zamierzeń zdążających do ostatecznego moralnego woilenia tej części Kresów do ukończonej przez niego Ojczyzny-Polski. Co na to wszystko powie p. Miejscowy? Wypadnie mu chyba zadenuncjować księży Mańkowskiego i Danksę do swego rządu w Kownie i do biskupa żmudzkiego. War.

## Wspomnienie pośmiertne.

Dn. 10 lutego r. b. społeczeństwo nasze poniosło niepowetowaną stratę z powodu nagłego zgonu s. p. Witolda Bociarskiego.

Mała stosunkowo garstka rodziny i przyjaciół, towarzyszyła mu w ostatniej drodze do wiecznego spoczynku. Powodem tego była przede wszystkim zasadnicza cecha jego charakteru — wyjątkowa skromność w ocenianiu siebie posunięta do przesadnego unikania zaszczytów i honorowania i to że zawierucha wojenna rzucając nim w różne odległe strony, odosobniła go od grona tych ludzi, którzy byli świadkami jego cichej, niezmordowanej pracy społeczno-narodowej.

S. p. Witold Bociarski, urodził się w roku 1874 m.; dzieciństwo przeżył w Kownie, gdzie ojciec jego, Dominik B., zajmował wybitne stanowisko, cenionego i popularnego adwokata.

W roku 1897, po otrzymaniu dyplomu fakultetu prawniczego w Moskwie, osiadł W. B. w Kownie, w charakterze pomocnika ojca. Mając już poza sobą żmudną orkę zdobywania wiedzy zawodowej — mógł z całą energią i zapalem oddać się pracy społecznej. Szeroko wyrobiona praktyka ojca, ułatwiła mu wejście w stosunki i wnikięcie w życie i bolączki sfar robotniczo-mieszkańskich Kowna, oraz drobnej szlachty zaścianków i okolic. Pokonywując wiele trudności i prześladowania władz, s. p. Witold Bociarski powołał do życia szereg instytucji polskich, do kół których skupiła się z zaufaniem młodzież mieszczańska i rzemieślnicza.

Był więc jednym z inicjatorów i członków Sokola, następnie Oświaty, której ofiarował cały swój ukończony księgozbiór. Kierował kooperatywami Samopomocy i należał do towarzystwa robotniczego Sw. Józefa.

W 1911 roku przeniósł się s. p. Witold Bociarski do Wilna, gdzie brał czynny udział w życiu narodowym. Wojna zaskoczyła go na południu Rosji. Odeity od kraju wszedł s. p. Witold odrazu w wir organizowania pomocy emigrantom. Ofiarną jego naturą doszła do najwyższego stopnia poświęcenia w akcji odsyłania emigrantów do kraju. Sam, osobiście czuwał nad każdym pociągami, nie szcząc oszczędnie, nadwątłone bolszewickimi przeżyciami zdrowie.

I w chwili właśnie, gdy zamieszkałszy już u stałe w Wilnie s. p. Witold B. sposobiał się do rozpoczęcia na nowo pracy narodowej, studjować zaczął z zapalem nowe dla niego warunki obecne żywej Polski — przemęczone serce zamilkło nagle, zmuszając utrudzonego pracownika do zupełnego, wiecznego wypoczynku. W krótkim nekrologu, nie sposób wyczerpać całą charakterystykę zmarłego. Ci, którzy mieli szczęście znać go osobiście i pracować z nim razem, odczuwają głęboko niepowetowaną stratę człowieka niekazitelnej prawości i etyki, u którego w każdej chwili i każdej wątpliwości należało mogły zyczyć i niezawodnie uczeziwają radę.

Wszystkim P. Gospodynom i p. Gospodarom, którzy wydatnie pomogli w urządzaniu balu pułkowego w dniu 2-go lutego 1924 r. na cele kulturalno-owiatowe pułku, składam serdeczne podziękowanie w imieniu Korpusu Oficerskiego 6 p. p. Leg. i jednocześnie podaje do wiadomości zestawienie rachunkowe:

PRZYCHÓD:	
Dochód z bufetu . . . . .	157.900.000 mkp.
Bilety wejściowe . . . . .	2.315.000.000 "
<b>R a z e m . . . . .</b>	<b>2.972.900.000 mkp.</b>
ROZCHÓD:	
Wynajęcie sali, światła i opał . . . . .	138.000.000 mkp.
Orkiestry i służba . . . . .	1.192.000.000 "
Ogłoszenia, zaproszenia i karnety . . . . .	348.000.000 "
Dekoracja i inne drobne wydatki . . . . .	189.090.000 "
Czysty dochód . . . . .	1.106.610.000 "
<b>R a z e m . . . . .</b>	<b>2.972.900.000 mkp.</b>
Za Korpus Ofic. 6 p. p. Leg.	
(-) KOZIČKI	
Podpułk. i D-ca pułk.	

## Wiadomości bieżące.

### Urzędowe.

— Powrót Delegata Rządu. Dziś Delegat Rządu p. W. Roman powraca z podróży służbowej do Warszawy.

— Waloryzacja w kasie chorych. Z dniem 8-go b. m. obowiązuje rozporządzenie o zastosowaniu zasad waloryzacyjnych do opłat, należnych kasom chorych. Równocześnie uległy przerachowaniu na franki złote kwoty markowe, przewidziane w ustawie o kasach chorych z dnia 19-go maja 1924 r. oraz w rozporządzeniach wykonawczych do tej ustawy.

— Przejazd delegacji łotewskiej i estońskiej. Władze kolejowe zostały powiadomione, iż dziś wezwartek do Turmont przybywają delegacje łotewskie i estońskie. Po krótkim postoju pociągu w Wilnie dyplomaci państw bałtyckich udadzą się pociągami wieczorowym do Warszawy. W skład delegacji łotewskiej wchodzi minister spraw zagranicznych L. Sehja jako przewodniczący, dyrektor dep. politycznego Schumann i nac. lnik wydziału bałtyckiego Bałodis. Wraz z nimi przyjeżdżają poseł polski w Rydze p. Ładoś i poseł polski w Kowlu p. Dobrzyński.

### Z miasta.

— Z posiedzenia komitetu do walki z drożyzną. Wczoraj w Delegaturze Rządu odbyło się posiedzenie Komitetu Obywatelskiego do walki z drożyzną i lichwą. Przewodniczył p. L. Bobrowski. Omawiano przede wszystkim wybory do nowego Zarządu, które mają odbyć się dnia 1 marca. Równocześnie uchwalono wydanie odezw do społeczeństwa, popierającej akcję walki ze spekulacją i lichwą.

### Sprawy miejskie.

— Posiedzenie Rady miejskiej. Dziś o g. 8 wieczorem odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej, na którym ze spraw ważniejszych omawiane będą następujące kwestje: Referat w sprawie ustalenia na 1924 r. podatków od budynków i od gruntów położonych w obrębie m. Wilna. Referat Komisji Finansowej w sprawie zmiany niektórych artykułów statutu podatkowych, a mianowicie: od konsumpcji spirytusu, od piwa, od wynajmu mieszkań w hotelach i pokojach umeblowanych.

— O przedłużeniu terminu składania zeznań o podatku majątkowym. Do wczoraj dnia 18 b. m. Magistrat wileński nie otrzymał odpowiedzi na prośby skierowane do Ministerstwa Skarbu i Wileńskiej Izby Skarbowej o przedłużenie do 1 marca terminu składania zeznań do podatku majątkowego. A tymczasem jest fizyczna niemożliwością sprostać zadaniu wypełnienia ściśle terminu. I więc ponosi tu nie Magistrat, lecz władze skarbowe centralne, które nie dostarczyły przepisanej liczby blankietów. Wielu płatników nie ma możliwości wywiązania się z obowiązku nie mogąc nigdzie dostać potrzebnych blankietów. W ciągu ostatnich kilku dni w lokalach przeznaczonych do przyjmowania deklaracji majątkowych panuje tłok i ścisł nie do opisania. Tłumy publiczności napierające na barjery, oddzielające urzędników od publiczności połamają je całkowicie. Wczoraj niektóre przedmieścia przeniesiono do innego lokalu. Mimo to długie ogonki publiczności ciągnące się aż na podwórze do godziny zamknięcia szturmowały, aby móc złożyć wypełnione blankiety. Sądząc z dotychczasowych deklaracji, prawie połowa nie odpowiada przepisom ustawy o podatku majątkowym.

### Odczyty.

— Zygmunt August i Barbara. W nadchodzący piątek d. 15 b. m. o godz. 7 w. w lokalu T-wo „Rozwój” (Trocha 11 m. 7) p. red. Jan Obst wygłosi odczyt na temat „Zygmunt August i Barbara” jako V-ty z cyklu „Dzieje Litwy”. Niewątpliwie osoba prelegenta wybitnego znawcy historii, autora całego szeregu prac historycznych, ściąganie na ten odczyt całą naszą myślącą część społeczeństwa.

— „Powszechne wykłady Uniwersyteckie”. We zwartek, dnia 14 lutego 1924 roku o godzinie 7 ej wiecz. w Zakładzie Fizycznym Uniwersytetu (Nowogródzka 21) Prof. Dr. Edward Bekier wygłosi odczyt p. t.: „O ciekłym powietrzu” (z doświadczeniami). Wstęp 200.000 mk. p.

— „O preparowaniu ptaków”. Staniem Kółka nauczycieli przyrody i geografii szkół polskich m. Wilna odbędzie się w niedzielę 17 lutego r. b. o godzinie 12 w lokalu Szkolnej Pracowni Doświadczalnej (róg Zawalnej i M. Pohulanki) odczyt profesora anatomii porównawczej U. S. B. D-ra Władysława Szeliga - Mierzejewskiego o preparowaniu ptaków z demonstracją. Wstęp dla nauczycielstwa wolny.

— Akademia Kolonji Letnich zapowiadana na 17 b. m. Akademia Kolonji Letnich, odbędzie się z powodów od organizatorów niezależnych dopiero dnia 24 lutego b. r. w sali Śniadeckich Uniwersytetu Stefana Batoroego o godz. 5 po poł.

### Sprawy kolejowe.

— 50% pensji w bonach złotych. Urzędnicy Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej uwzględniając konieczności sanacji skarbu uchwalili przy wypłacie pensji na 16 lutego r. b. podjąć ją w wysokości 50% w bonach złotych.

### Z życia stowarzyszeń.

— Zarząd Syndykatu dziennikarzy wileńskich wysłał telegraficznie na ręce prezesa Syndykatu dziennikarskiego w Warszawie podziękowanie za zaproszenie na Bal Prasy, o którym pisaliśmy w numerze wczorajszym.

— Z „Sokola”. W sobotę dnia 16 b. m. urządził gniazdo tutejsze wieczornicę „sztafardową”, całkowity dochód z której przeznaczony na sprawienie sztandaru, mającego być wysygnionym w czerwcu r. b. podczas „Złota Kresowego” w Wilnie Sokolstwa Polskiego. Zabawę taneczną poprzedzi popis gimnastyczny grup męskich i żeńskich. Początek popisu punktualnie o g. 8 wiecz. Wejście wyłącznie za zaproszeniami, które na miejsce numerowane na estradzie, oraz wejściowe są do nabycia u członków Wydziału, zaś od piątku rano w magazynie K. Gozuchowskiego, ul. Zamkowa (róg Skopówki).

### Sprawy rolnicze.

— Wystawa nasion w Wilnie. Związek Kółek Rolniczych Ziemi Wileńskiej pragnąc: 1) podnieść produkcję rolniczą, 2) rozpowszechnić właściwe dla miejscowych warunków odmiany roślin uprawnych oraz 3) zachęcić rolników do hodowli nasion, postanowił za przykładem roku zeszłego urządzić wspólnie z Wileńskiem Towarzystwem Rolniczym, Centralą Spółdzielni Rolniczo-Handlowych, Sejmikiem Wileńsko-Troekim, Syndykatem Rolniczym Wileńskim i innymi instytucjami Wystawę Nasion, roślin ogrodowych i przetworów owocowych, połączoną z targiem.

Pożądanem jest, by firmy handlowe oraz rolnicy, posiadający nasiona zbóż, koniczyn, roślin motylkowych, warzywnych, leśnych, drzewka owocowe, dziczki na sprzedaż, wzięli udział w wystawie przez nadsyłanie eksponatów. Przyjmuje się również przetwory owocowe i warzywno, oraz maszyny i narzędzia dla czyszczenia lub okraszania wartości nasion i inne związane z nasieniem i przetworczością.

Wystawa odbędzie się w dn. 4-go, 5-go i 6-go marca w lokalu Centrali Spółdzielni Rolniczo-Handlowych w Wilnie, ul. Mickiewicza 19.

Wszelkich informacyj udziela Związek Kółek Rolniczych Ziemi Wileńskiej, ul. W. Pohulanka 7, tel. 7 84 (Wilno).

— Zjazd Kółek Rolniczych Ziemi Wileńskiej i Nowogródzkiej. Na dzień 4-go marca — dzień św. Kazimierza i tradycyjnego rocznego jarmarku w Wilnie — wyznaczony został roczny Zjazd Kółek Rolniczych Ziemi Wileńskiej i Nowogródzkiej.

W dniu zjazdu, o godz. 11-iej rano, otwiera się w Wilnie (ul. Mikiewicza 19) Wystawa Nasion. Wszystkich członków Zjazdu zaprasza się wziąć udział w otwarciu i zwiedzeniu wystawy.

Posiedzenie Zjazdu otwiera się o godz. 1-iej po poł. w lokalu Związku Kółek Rolniczych ziemi Wileńskiej (Wilno, W. Pohulanka 7, tel. 784).

Na Zjeździe, po załatwieniu spraw Kółek, odbędą się odczyty z dziedziny rolnictwa.

Przybycie delegatów od Kółek Rolniczych, po dwu, w tym prezes jest koniecznym. Bardzo pożądanym również przyjazd gości. Kółkowi- cze stawić się winni jaknajwcześniej.

**Z kroniki żałobnej.**

— Ś. p. Ignacy Kalenkiewicz. Dnia 28 stycznia zakończył życie w Warszawie Ignacy Kalenkiewicz, wybitny ziemianin powiatu Wołkowskiego w Wojew. Białostockim.

Niestrudzony pracownik życiem całym stwierdził głębokie ukochanie ziemi ojczyzny, dla której nie szczędził trudów i ofiar.

Był on jednym z założycieli Wołkowskiego Towarzystwa Rolniczego i jednym z pierwszych jego prezesów.

Gorący patriota otwiera w czasach ucisku rosyjskiego księgarnię i czytelnię w Wołkowsku i w ciągu długich lat, stale z własnej kieszeni do przedsiębiorstwa tego dokłada, rozszerza je, zaopatrując w najlepsze polskie dzieła, przemycając kompletne wydanie Wieszczów,

były tylko te księgi trafiły pod strzechy.

Powstająca Polska zastała Ign. Kalenkiewicza na stanowisku. W r. 1919 należał on do czynnych twórców Oddziału Ochotniczego Konnych Wywiadowców. Gościł w swoim domu żołnierzy polskiemu na oścież otwiera, zaopatruje w żywność, daje konie, nie żałuje zboża i pieniędzy.

Przewieziony na kurację do Warszawy, zgasł opatrzony Św. Sakramentami. Przewieziony do domu spoczął w grobach rodzinnych w Pobojewie dnia 1-go lutego r. b.

Pokój Jego zacnej duszy.

**Sport.**

— Z Polskiego Związku Narciarskiego komunikują nam, że ze względu na szereg trudności lokalnych, w szczególności kwaterników w Zakopanem, Międzynarodowe Zawody Narciarskie wyznaczono na dni 16, 17, 18 lutego r. b., odbędą się nie w Zakopanem, a w Krynicy; doskonały narciarski teren karpaciński jest w roku bieżącym bogato omknięty i da zatem możliwość szerokiego rozwinięcia zamierzonego programu zawodów.

Specjalnie dla tegorocznych zawodów zbudowana zostanie w Krynicy wielka skocznia narciarska konkursowa.

Dla uczestników zawodów i gości zarezerwowanych zostało przeszło 200 pokoi, które zainteresowani zamawiać mogą w Komisji Sportowej do dnia 10 lutego r. b. Zamówienia winny być zgłaszane przez Towarzystwa Narciarskie. Przy zamówieniu należy na rachunek kosztów przysłać po 5 złp. od osoby za miejsce w oddzielnym pokoju, po 1 złp. za miejsce w pomieszczeniu zbiorowym, koszarowym.

— **Niedzielne zawody narciarskie.** Jury niedzielnych zawodów

narciarskich we wtorek wieczorem ukończyło kwalifikację zawodników, wobec czego podajemy rezultat zawodów.

Zawody zaczęły się o godz. 11 rano przy czym towarzyszyła im wspaniała pogoda. W biegu seniorów na przestrzeni około 8 i pół kilometra na terenie silnie falistym i bardzo urozmaiconym wzięło udział 7 zawodników, których wypuszczano pojedynczo w odstępie minuty, ze wzgórza nad Doliną Straceń w okolicy Antokola. Po przebyciu większości trasy faliściej na ulicę Antokolską wyszła niemal razem trójka: Tarasiewicz, Dowbór i Niemczynowicz. Pozostali przeciwnicy daleko w tyle. Ostateczny rezultat 1-sze miejsce: Olgiert Tarasiewicz i Bohdan Dowbór, (ten ostatni poza konkursem) 23 m. 25 sek. 2-gie: por. Jarosiewicz 24 m. 13 sek., 3-cie: prof. Aleksandrowicz 24 m. 52 sek.

W biegu juniorów na krótszej lecz również trudnej trasie przybyli w najkrótszym czasie: 1) Jarosław Nieciecki 20 m. 08 sek., 2) Przemysław Nieciecki 21 min. 48 sek., 3) Jan Kozłowski 22 min. 40 sek., Startowało 7 zawodników.

Największe zaciekawienie wywołały skoki, które zgrupowały 4 zawodników. 1-sze miejsce zajął

p. Tarasiewicz za prawidłowość skoków i piękny styl. 2-gie por. Jarosiewicz (najdłuższy skok w konkursie 8 metr. 80 cm.) 3-cie miejsce p. Dowbór.

Pierwsze zawody narciarskie zgromadziły kilkadziesiąt osób publiczności i mimo nieprzebytej zawodników zamiejscowych udały się w zupełności. W najbliższym czasie odbędą się drugie zawody, ze współudziałem zawodników warszawskich. Spodziewane są liczne zapisy do zawodów. (A. W.)

**Teatr, muzyka i sztuka.**

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś — koncert tańców plastycznych szkoły H. Laszkiewiczowej.

Jutro na tłumaczeniu Wyspiańskiego z udziałem Ireny Sołkiewicz.

— Teatr Wielki (na Pohulance). Dziś premiera — „Taniec szczęścia” operetka Gilbert'a.

**Zabawy.**

— Bal papierowy w salonych „Sokoła” pierwszy w tym roku w niedzielę 17 lutego, urządza Chr. Związek Cukierników, na wzór zagranicy, gdzie podobne bale rzemieślnicze ściągają tłumy chętnych popisać się pomysłowością najrozmaitszych strojów z papieru. Bal papierowy zapowiada dużą ilość niespodzianek, nad którymi pracują gospodarze zabawy.

— Bal „Rozwoju”. Wielkie zainteresowanie w sferach towarzyskich naszego miasta budzi z powiadziany na dzień 23 b. m. w sali balowej hotelu Georges'a pierwszy doroczny bal „Rozwoju”, ze

względem przedewszystkiem na sensacyjną wprost nowość karnawałowa, wprowadzającą po raz pierwszy w Wilnie na ten bal, a mianowicie charakterystyczne głowy, tak sławne w Paryżu „tête parée”.

Pomysłowość Wilnianek nie ustąpi z pewnością pomysłowości Paryżanek i będzie im oglądać na tym świetnie zapowiadającym się balu, najrozmaitsze przybranie głów, poczynawszy od stylowych uczesań, peruk, diademów, czepeków, aż do najfantastyczniejszych przybrań i najoryginalniejszych ozdób.

Karty wstępu imienne w cenie 5-ciu milionów mk., można otrzymywać u pań i panów gospodarzy, listy których w najbliższych dniach podamy.

**Różne.**

— Sprostowanie. W numerze wczorajszym (z dnia 13.II) we wamiance z „Sokoła” (w wierszu osiemnastym) mylnie wydrukowano „wybranie odnośnego zlotu” — należy czytać „wybranie odnośnych komisji zlotu”.

— Podziękowanie. Za łaskawie ofiarowaną dnia 8.II r. b. przez III, IV i VI Komisarzy Pol. P. kwotę 33.600.000, 10.250.000 i 11.950.000 mk. i przez Wil. Dyrekcję Kolej. kwotę 31.195.000 mk. na rzecz „Internatu św. Józefa”, „Domu sirot św. Wincentego” i T-wa „Labor”, składają serdeczne „Bóg zapłać” Zarządy.

— Licytacja publiczna przedmiotów skonfiskowanych. W dn. 18 b. m. o godz. 12-iej w gmachu Izby Skarbowej odbędą się sprzedaż w drodze publicznego przetargu przedmiotów skonfiskowanych na rzecz Skarbu, a mianowicie napojów wyakokowych.

Kino. Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 88. Dziś!

Wszehświatowy sukces! Emil Jannings w wielkim dramacie z życia współczesn. miliardierów „WSZYSTKO ZA PIENIĄDZE” genialny Mistrz ekranu Emil Jannings w 6 akt. z udziałem gwiazdy Dagny Serwaes i słynnego R. Schünzela Niezwykła treść! Nadzwyczajna wystawa. Nad program: „Ostatnie Paryskie Mody” w 2 ch. ast. farsie p. t. „My rządymy światem, a nami kobiety”.

Kino. Teatr „Polonia” ul. Mickiewicza 22. Dziś premiera!

Wspaniałe arcydzieło filmowe podług powieści Honorjusza Balzaca „Comtesse de Langeais” Odwieczny płomień miłości czyli NIE IGRAJ Z SERCEM MEZOZYNY dramat żyłowy w 8 akt. W roli tytułowej premijowana gwiazda wszechświatowa Norma Talmadge, w roli generała Armanda uosobienie męskiej tyknoty Conway Tearle.

Kino. Teatr „Piccadilly” ul. Wielka 72. Dziś!

Dziś nasz ulubieniec Eddie Polo 2 serje 12 akt. w jednym seansie 1) Wyprawa do Numidji, 2) Potwory morza i Dżungli na stworzenie ostatn. 2 serji firma „Universal Co” wydała kilka milionów dolarów, posyłając spec. w swojej ostatniej kreacji ekspedycję do Dżungli. Niektóre zdjęcia wykonane we wnętrzu morza. Obraz ten jest zajmujący i dla tych którzy nie widzieli poprzednich serji.

**D-R. MED. KAZ. ŁUKIEWICZ**  
Choroby skórne i weneryczne.  
Przyjmuje od 4-7 pop. ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich.

Kobieta lekarz **Dr. Szwarc-Zeldowicz**  
Choroby kobiece, weneryczne i moczop. Pra. od 12-5. ul. Ad. Mickiewicza 24.  
**Dr. med. ZELDOWICZ**  
Chor. weneryczne, moczop., sifilis i skórne. Pra. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

**Ogłoszenie.**

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 24 stycznia 1924 r. pod Nr. 149 wciągnięto:

R. H. B. 1-149. Firma: „Adolf Gordon i S-ka spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba w Wilnie ul. Tartaki 10. Przedsiębiorstwo ma na celu prowadzenie eksploatacji tartaku i młynów należących do Adolfa Gordona i wydzierżawione niniejszej spółce na czas trwania umowy spółkowej również w celu nabywania lasów ich eksploatacja i prowadzenie innych przedsiębiorstw z rozwojem spółki związanych. Spółnicy: Meyer Slawoit i Adolf Gordon zam. pierwszy w Warszawie ul. Nowogrodzka 26, drugi w Wilnie ul. Jakóba Jasińskiego 18. Kapitał zakładowy wynosi sumę mk. pol. odpowiadających równowartości 2000 (dwuch tysięcy złotych polskich), podzielony na 50 udziałów w kwocie mk. pol. odpowiadającej równowartości 40 złotych polskich. Każdy ze spółników posiada po 25 udziałów. Zarządcami spółki są Meyer Slawoit, Adolf Gordon, Ilija Zaks i Eliezer Sznittke zam. w Wilnie: Zaks Ofiarna 2, Sznittke I Portowa 5. Wszelkie umowy, plenipotencje, czeki, weksle i inne zobowiązania, wszelkie akty hipoteczne i notarialne winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez dwóch członków Zarządu. Wszelką korespondencję w imieniu spółki nie zawierającą zobowiązań podpisuje pod stemplem firmowym jeden z członków Zarządu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta w dniu 21 grudnia 1923 r. na termin 5-cio letni czyli do dnia 1 stycznia 1929 roku na mocy aktu zeznanego przed Janem Kantym Bieżyńskim notariuszem przy Wydz. Hipot. Sądu Okr. w Warszawie.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

**Ogłoszenie.**

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 4 lutego 1924 roku pod Nr. 151 wciągnięto:

R. H. B. 1-151. Firma: „Bank Zjednoczonych Ziemi Polskich Spółka Akcyjna w Warszawie-oddział w Wilnie”. Siedziba Centrali Warszawa-Plac Wawerski. Siedziba oddziału w Wilnie ul. Wielka 66. Przedmiot — dokonywanie operacji bankowych, wymienionych w art. 9 statutu Oddziału funkcjonuje od 1922 r. Wysokość kapitału zakładowego wynosi 650.000.000 mk. pol. podzielony na 650.000 akcji po 1000 mk. każda. Dyrekcję centrali stanowią: Dyrektor Naczelny Henryk Kaden, Dyrektorowie Antoni Gintowt, Bolesław Pawliśiewicz, Vice-dyrektorowie Aleksander Urbanowski, Zygmunt Zieliński. Na czele oddziału w Wilnie stoi kierownik Marcin Sawicki zam. przy ul. Mickiewicza 22. Prokurentami oddziału w Wilnie są: Wanda Klimontowicz, Włodzisław Chylewski i Piotr Nowaczyński zam. w Wilnie: 1) ul. Zygmuntowska 18, 2) ul. Trocka 19 i 3) ul. Mickiewicza 22. Spółka Akcyjna, statut jej zatwierdzony przez Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu dnia 3 października 1919 r. opublikowany został w Nr. 269 Monitora Polskiego z dn. 10 grudnia 1919 r.

**Klinika Chorób Dziec. Un. St. B.**  
została otwarta w pawilonie I-ym Szpitala Wojskowego na Antoklu. Udziela bezpłatnie porad w dni powszednie od 10 do 12 g. Leczenie ambulatoryjne lampą kwarcową.

**Puder „DZIDZI” z kogutkiem**  
jaka higieniczniejsza przysypka dla dzieci  
**Matki pamiętajcie o tem!**  
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

**JEDYNE PEWNE GWARANTOWANE NASIONA WYDADZA OBIITY PŁON!!!**  
A NABYĆ JE MOŻNA W Polskiej Spółce Handlowo-Przemysł. „PŁON” w Wilnie ul. Portowa № 6 c.  
DEPESZE: „PŁON-WILNO” Telef. Nr. 799.  
REPREZENTACJA: Spółki Akcyjnej Połączonych Krajowych Hodowli Nasion Selekcyjnych „Granum” Detał-Hurt.  
Cenniki oferty na żądanie gratis i franko. Wielki wybór nasion, zbóż, konicyń, traw, warzyw i t. d. gwarantowanej dobroci, kwalifikowanych przez Stację Oceny nasion.

**OGŁOSZENIE.**

Dyrekcja P. K. P. w Wilnie ogłasza na dzień 25.2.1924 roku przetarg na sprzedaż 6 sek. nosowych i częściowo jedolowych rozmaitej szerokości i długości, znajdujących się:  
1) na tartaku przy st. Leśna grubości od 18 do 75 m/m f./metrów 151,32; 2) w magazyn. przy st. Baran wiece — osob. grub. od 18 do 37 m/m festmetrów 277,34; 3) na tartaku przy st. Bronna-Góra grub. od 25 do 50 m/m f./metrów 537,5; 4) w magazynie przy st. Iwacewice grub. od 20 do 30 m/m festmetrów 1271,604; 5) na tarcie u przy st. Iwacewice grub. od 20 do 76 m/m festmetrów 309,191; 6) na tartaku w miejsc. Telechany przy wazkotworówce Iwacewice-Telechany grub. od 20 do 77 m/m festmetrów 3135,51; 7) na tartaku w Krzywoszyńce grubości od 25 do 37 m/m festmetrów 100; 8) na tartaku Arabios w Słonimie grubości od 20 do 38 m/m festmetrów 170,17; 9) na tartaku firmy „Osada” w Wilnie grubości od 12 do 25 m/m festmetrów 65; i 10) na tartaku w Wi-zniewie od 20 do 37 m/m festmetrów 151,35, a razem 6269,007 festmetrów, oraz 39'885 raumetrów opałów tartacznych, z których 909,32 rm. na tartaku w Krzywoszyńce, 2300 rm. na tartaku w Telechanach i 749,53 rm. na tartaku w Leśni.  
Reflektanci obowiązani są do godz. 12-iej dnia 24.II 1924 roku zgłosić do Wydziału Zasobów Dyrekcji Wileńskiej (Słowackiego 2, pokój Nr. 44 — III piętro) pisemne oferty z dołączeniem kwitu o wnie-sieniu wadium w wysokości 6000 franków złotych, w pięćdziesiąt kopercie z podaniem cen.  
Bliższych informacji udzieli Wydz. Zasobów pomiędzy godz. 12-13 codziennie (adres wskazany wyżej), oraz w Oddziale Dyrekcji w Brześciu i w Wołkowsku Naczelnicę składów rezerwowych, a także: na miejscu przedstawicieli Dyrekcji i Zarządzający tartakami.  
Wymienione deski można oglądać na miejscu.  
**Dyrekcja Wileńska Kolei Państwowych.**

Dnia 27-go lutego godz. 10-ta w Kierownictwie Rejonu Intendentury Wilno, (ul. Legionowa Nr. 2) odbędzie się nieograniczony przetarg na dostawę 1.000.000 kg. owsa i 800 kg. kminku. O warunkach dostawy można zasięgnąć informacji w Kier. Rej. Int. Wilno Referat Żywnościowy (ul. Legionów № 2) codziennie prócz świąt od godziny 12-tej do 13-tej.

**Sól** jadalną wagonowo i na worki z własnych składów (przy Stacji Towarowej) poleca Tow. dla Handlu i Przemysłu **JANUSZ GERŻABEK i S-ka**  
S-ka Akc.  
Wilno, Królewska 5, tel. 625. Warszawa Niecała 6, tel. 19409. Adr. Telegr. „GER E”.  
Dostawa do wszystkich miejscowości w Wileńszczyźnie.

**D-r medycyny B. SZYRWINDT**  
Choroby: skórne, weneryczne, sifilis.  
Wielka 19. 10-1 i 4-7.

**Dr. L. Ginsberg**  
Choroby weneryczne, sifilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

**Buchaltera rutynowanego** samodzielnego poszukuje się od zaraz T-wa dla Handlu Przem. Chemicz. „Ergos” w Wilnie Plac Katedralny 4.

**Elektromonter J. Turski** przyjmuje roboty instalacyjne, oświetlenie elektryczne, dzwonki sygnalizacyjne domowe, ostrzegające. Oraz montuje i naprawia telefony adres: Rydza Śmigłego 7 m. 3. (dawniej Oranburska.)

**D-r. MED. Czesław Czarnowski**  
Chor. Uszu, gardła i nosa  
Ordyn: wtór., czwart. i sobota od 6-7 g. w. Ul. Subocz d. 6 a m. 6

**Kupię** dywan sal. i ładną jadalnię ul. 3 Maja 11-1.

**Potrzebna** Manikurzyska na 3 godz. wieczorowe Kalwaryjska Nr. 20 Zakład Fryzjerski.

**Wydzierżawiają** się ogrody przy ul. Subocz z majątku Markucieł Szczegółowe informacje u właścicielki majątku.

**Zaraz** potrzebna inteligentna osoba do dziecka. Zgłaszać się z doświadczeniem świadectwami Słowackiego 3 m. 4 (róg Wiwulskiego od 4 do 6-aj.

**Jadąc** ul. Wileńską i Kalwaryjską zgubiono damską skórzaną torbę z dwoma paszportami na imię Romalda i Heleny Bartoszewiczów. Uczelcowego znalazcę prosimy o zwrot paszportów. Syndykat Rolniczy Zaw. № 9 od-9 do 4-tej po południu.

**Ogrodnik - rolnik, kawaler,** poszukuje posady od zaraz. Targowa № 25, Zakład Ogrodniczy Plebeńczyka, Stanisław Witwicki.

**Zgub** książkę wojskową, oraz kartę mobilizacyjną wyd. przez P. K. U. Wilno, na imię Dulko Bernsria, zam. przy ul. Witkierskiej 15 — ul. Wawelska 15.

**Do** sprzedania szczenięta czystej rasy wilczej policyjnej. Adres: Chocimska 17, m. 3.

**Zemla** sprzed. się 85 dzies. od ogł. od m. Wilna 32 kil. z nich 25 z s.s.s. Łąka nadrzeczna, las opał. zarosła, dom gajowego. Nadaje się najbardziej dla gospodarstwa pastwiskowego. Dow. się Lwowska 7 m. 4.

**Dr. med. Kapłan**  
Choroby weneryczne, sifilis i skórne. Wileńska 11 tel. 640.

**Dr. D. KENIGSBURG**  
choroby weneryczne, sifilis i skórne, ul. Mickiewicza 4.

**Dr. med. E. Suszyński**  
choroby weneryczne i skórne, picicowe od 1-2 i od 4-7 wiecez ul. Mickiewicza 30.

**DRUKARNIA JÓZEFA ZAWADZKIEGO**  
UL. ŚW. ANNY NR 3  
**PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE**